

Uczą się zawodu

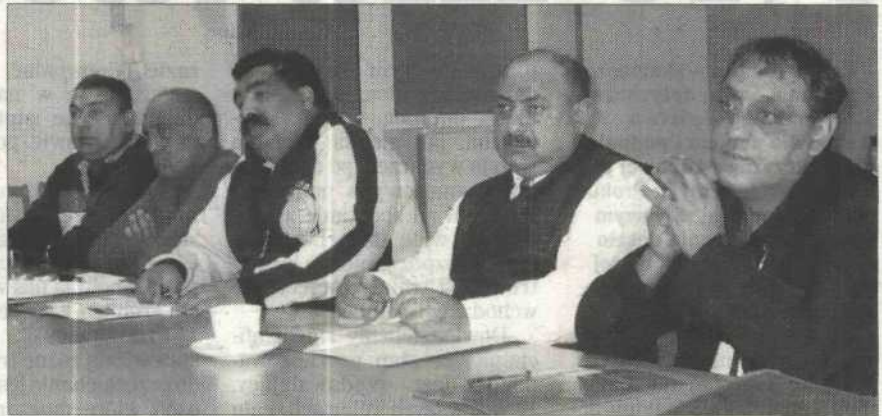
REGION. Sądecy Romowie robią kursy prawa jazdy, uczą się prowadzić wózki widłowe i wykonywać roboty budowlane. Liczą, że brak rąk do pracy na polskim rynku spowoduje, że w końcu znajdzie się zatrudnienie i dla nich. Do pokonania pozostało jeszcze wiele barier w tym analfabetyzm, który dyskwalifikuje Romów jako kandydatów do pracy i dyskryminacja, z którą walczyć jest najtrudniej.

Wczoraj w sali konferencyjnej restauracji Panorama w Nowym Sączu liderzy romscy z terenu byłego województwa nowosądeckiego uczestniczyli w seminarium szkoleniowym w ramach Projektu Inicjatyw na Rzecz Rozwoju Przedsiębiorczości Romów KETANES RAZEM realizowanego przy wsparciu Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach inicjatywy wspólnotowej EQUAL.

W części warsztatowej Romowie mówili szefom projektu o trudnościach, jakie napotyka przy próbach zatrudnienia, nawet w sytuacji, gdy kierowani są do firmy poszukującej pracowników przez Urząd Pracy. Mieczysław Szczurba, jeden z romskich liderów z Nowego Sącza zwrócił uwagę, że jego zdaniem urzędnicy powinni informować pracodawców, że przysyłają do nich bezrobotnych Romów, od razu wiedzieliby, czy mają oni szansę uzyskać zatrudnienie. Zwykle fatygują się na darmo.

– Mogłoby to być odebrane jako forma dyskryminacji, jak pytanie pracodawcy o to, czy zatrudni kobietę – zwróciła jednak uwagę Izabela Bara z Międzynarodowego Centrum Partnerstwa Partners Network.

– To nie prawda, że Romowie nie chcą pracować, po prostu nie ma dla nich pracy – zauważył Arkadiusz Stawiarz, pracownik socjalny Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Nowym Sączu, który romskie problemy zna od podszewki. Je-



W części warsztatowej Romowie mówili szefom projektu o trudnościach, na jakie napotyka przy próbach zatrudnienia, nawet w sytuacji, gdy kierowani są do firmy poszukującej pracowników przez Urząd Pracy

FOT. MONK

go zdaniem poza potrzebą zdobywania konkretnego fachu do uzupełnienia pozostaje jeszcze wielka luka edukacyjna, bo wielu sądeckich Romów nie potrafi pisać, ani czytać, a bez tego nie znajdą pracy.

Projekt „Partnerstwo na rzecz rozwoju Kxetanes – Razem”, który ma małopolskim Romom pomóc odnaleźć się na rynku pracy, rozpoczął się od przeprowadzenia ankiet w środowisku romskich na temat ich wykształcenia, preferencji zawodowych i posiadanych umiejętności. W oparciu o nie przygotowano szkolenia zawodowe. W Tarnowie powstało Centrum Aktywizacji Zawodowej Romów, w którym zatrudniono uczestników projektu wyłonionych przez doradców zawodowych. Powstało również forum aktywizacji zawodowej, które jest miejscem spotkań dla przedstawicieli mniejszości romskiej ze społecznością lokalną. Jego celem jest przygotowanie podatnego gruntu w miejscowościach objętych projektem,

do zatrudniania Romów, którzy zdobędą kwalifikacje w ramach programu.

Mając świadomość barier koordynatorzy projektu chcą przygotować Romów do samodzielności – do zakładania firm skupiających się na tradycyjnych romskich zawodach lub spółdzielni socjalnej, np. związanej z kowalstwem artystycznym i cynowaniem naczyń itp. Taka spółdzielnia miałaby docelowo powstać w Nowym Sączu.

Koordinatorami projektu są: Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Stowarzyszenie Kulturalno-Społeczne Romów z Tarnowa, Uniwersytet Łódzki i Międzynarodowe Centrum Partnerstwa Partners Network.

(MONK)

Rozmowa z Arkadiuszem Wiechą, kierownikiem do spraw szkoleń i promocji w projekcie Inicjatywa na Rzecz Rozwoju Przedsiębiorczości Romów KXETANES

